

*Tekst pochodzi z publikacji Stowarzyszenia Vox Humana, pt "Imigranci w mojej klasie "wydanie II, wydanej w projekcie "Pierwszy krok integracji", współfinansowanego przez Europejski Fundusz na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich i budżet państwa.*

Piotr Kuspys

## Oblicza współczesnej Ukrainy

### **Kilka słów o kulturze i zwyczajach**

Chociaż Ukraina odzyskała niepodległość dopiero w 1991 roku, kraj ten ma bogatą historię i kulturę, ukształtowaną w ciągu wieków. Bogactwo dziedzictwa narodowego stawia Ukrainę na równi z innymi kulturami europejskimi, a sąsiedztwo z Polską sprawia, że Polacy i Ukraińcy mają wiele wspólnych zwyczajów i obrzędów. Warto zatem poznać to, co nas łączy i to, co stanowi o niepowtarzalności i odrębności Ukraińców, jako narodu i państwa. Chciałbym Tobie, drogi Czytelniku, w sposób krótki, lecz niewyczerpujący, opowiedzieć o Ukrainie, jej historii, kulturze, gospodarce i skomplikowanych uwarunkowaniach politycznych.

O ile żartobliwie mówi się, że cechą narodową Polaków jest narzekanie, o Ukraińcach możemy powiedzieć, że są narodem śpiewającym. Śpiew na Ukrainie jest wszechobecny, jako nieodłączny elementem życia codziennego, obrzędów ludowych i religijnych.

Na Ukrainie królują ballady i pieśni liryczne, podobne do „Dumki na dwa serca”, którą znamy z filmu „Ogniem i mieczem”. Nie brakuje także wesołych i skocznych piosenek w stylu „Hej, sokoły”. Lekcje muzyki w szkole, zwyczajnie towarzyskie i bogate obrzędy religijne w cerkwiach sprawiają, że piosenka towarzyszy Ukraińcom od najmłodszych lat, aż do końca drogi życiowej. W ukraińskich zwyczajach bowiem orszakowi pogrzebowemu towarzyszą bliscy i znajomi, którzy odśpiewują pieśni żałobne przy otwartej trumnie.

Oprócz śpiewu Ukraińcy lubią dobrze zjeść. Prawdziwych ukraińskich potraw możemy posmakować na ukraińskiej wsi. Najważniejszymi daniami narodowymi są pierogi i barszcz ukraiński. Pierogi po ukraińsku to *warenyky* od rzeczownika *waryty*, co znaczy gotować. Na Ukrainie zachodniej funkcjonuje spolszczona nazwa *pyrohy*. Właśnie tutaj we wsiach pierogi są typowym daniem niedzielnym. Gospodynie wyrabiają ciasto z mąki pszennej, lepia pierogi z różnymi nadzieniami. Najczęściej do środka daje się ugotowane, a następnie zmielone ziemniaki ze smażoną cebulą. Są także pierogi z kapustą, grzybami, fasolą, mięsem, twarogiem, makiem, różnymi kaszami lub owocami.

*Warenyky* są bardzo ważnym elementem ukraińskiej kultury i tradycji. Nie może ich zabraknąć na wigilijnym stole. Na cześć pierogów napisano wiele wierszy, pieśni i

przyśpiewek. W miasteczku Czerkasy, 200 km od Kijowa, wybudowano nawet pomnik pieroga.

Drugim narodowym daniem na Ukrainie jest zupa o ponadtysiącletniej tradycji – barszcz ukraiński. Każda gospodyni ma swój przepis; regułą jednak jest, że barszcz, to najbogatsza w dodatki zupa. Według ukraińskiej tradycji prawdziwy barszcz gotuje się z co najmniej dziesięciu składników. Najczęściej są to buraki, ziemniaki, kapusta, grzyby, pomidory, marchew, cebula, czosnek, fasola, mięso, słonina. Tak przyrządzony barszcz podawany jest z łyżką śmietany i bułką czosnkową.

Tradycyjnym daniem kuchni ukraińskiej jest słonina. Jeszcze za dawnych czasów na Ukrainie surową słoninę solono i tak przechowywano przez wiele miesięcy. Jest ona używana jako dodatek do zup i pierogów oraz jako przekąska biesiadna. Również obecnie w ukraińskich sklepach na stoisku z wędlinami można spotkać słoninę przyprawioną pieprzem lub papryką.

Do nietypowych dań, albo raczej napojów, należy kwas chlebowy. Pierwsze wzmianki o nim pojawiły się już w XI wieku w Rusi Kijowskiej. Kwas jest produkowany drogą fermentacji mąki żytniej lub chleba. Znakomicie gasi pragnienie i jest bardzo zdrowy. W ciepłe dni naturalny kwas można kupić na ulicach wielu miast.

## **Rys historyczny**

Początkiem państwa ukraińskiego było utworzenie Rusi Kijowskiej ze stolicą w Kijowie. Pierwsze wzmianki o Rusinach, bo tak nazywano mieszkańców Rusi, pochodzą z 839 roku. W kolejnych latach, za rządów księcia Włodzimierza Wielkiego, Ruś była jednym z największych państw w Europie. W 988 roku przyjęła chrześcijaństwo z Bizancjum. Następnie, w wyniku walk o tron, Ruś Kijowska została podzielona na mniejsze księstwa, które podbili Tatarzy. Jedyne niezależnym sukcesorem Rusi było Księstwo Halicko-Wołyńskie ze stolicą w Łucku. Gdy w XIV wieku Polska stała się mocarstwem międzynarodowym, Kazimierz III Wielki przyłączył Księstwo Halicko-Wołyńskie do korony polskiej. Pozostałe księstwa ruskie wchłonęło Wielkie Księstwo Litewskie, a następnie Rzeczypospolita.

W XV wieku nad Dnieprem powstał ruch kozacki – Sicz Zaporoska, która miała za zadanie bronić ziem przed najazdami Tatarów. Wkrótce jednak Sicz stała się ośrodkiem władzy, odpowiedzialnym za politykę obronną i międzynarodową. Kozacy, chcąc być gospodarzami na swojej ziemi, wystąpili przeciwko Rzeczypospolitej. Na czele powstania stanął Bogdan Chmielnicki. Po kilku starciach zbrojnych i braku porozumienia kozacy

zwrócili się w stronę Moskwy. W zamian za obietnicę niepodległości w 1654 roku podpisali układ z Caratem Moskiewskim. Wkrótce jednak Carya Katarzyna II pozbawiła kozaków autonomii, a sama Ruś została podzielona między Rosję a Rzeczpospolitą.

Pod koniec XVIII wieku na terenach obecnej Ukrainy powstał ruch odnowy narodowej. Na fali zamieszek w Rosji i rewolucji lutowej w 1917 roku, Ukraińcy powołali na wschodzie Ukraińską Republikę Ludową. Z kolei na zachodzie, wskutek rozpadu Austro-Węgier, została proklamowana Zachodnioukraińska Republika Ludowa. W 1919 roku wspomniane dwie republiki połączyły się w jedno państwo. Mimo podejmowanych wysiłków walka o niepodległość Ukrainy w latach 1917-1922 zakończyła się fiaskiem. Ukraina Zachodnia została wchłonięta przez Polskę, zaś wschodnie ziemie przyłączono do Związku Socjalistycznego Republik Radzieckich (ZSRR). W 1939 roku, na mocy Paktu Ribbentrop-Mołotowa, również Ukrainę Zachodnią, formalnie będącą częścią Polski, przyłączono do Ukrainy Radzieckiej. W takim kształcie państwo ukraińskie przetrwało aż do rozpadu ZSRR w 1991 roku.

### **Religia na Ukrainie**

W kraju zamieszkałym przez 47 mln obywateli dominującą religią jest chrześcijaństwo, a w szczególności prawosławie. Świadczą o tym chociażby liczne cerkwie, obecne w każdej wsi i miasteczku. Wierzący Ukraińcy postrzegają cerkiew jako szczególne miejsce przebywania Boga, otaczając sam budynek wielkim szacunkiem. Ikony, wszechobecne złoto i bogaty cerkiewny śpiew nadają cerkwiom szczególnego znaczenia w życiu religijnym i społecznym.

Chociaż prawosławie jest największą religią, nie oznacza to, że Cerkiew prawosławna jest jedna i pełni rolę, podobną do Kościoła katolickiego w Polsce. We współczesnej Ukrainie funkcjonują aż cztery Cerkwie prawosławne, które skupiają około 70 proc. wierzących: Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego, Ukraińska Cerkiew Prawosławna Autokefaliczna i Ukraińska Cerkiew Prawosławna Autokefaliczna Kanoniczna. Nie ma między nimi różnic w zakresie uznawanych dogmatów czy obrzędów. Chodzi głównie o zasady dyscypliny wewnętrznej i osobne zwierzchnictwo.

O ile na wschodzie i w centrum kraju dominuje prawosławie, na Ukrainie zachodniej większość wyznawców chrześcijaństwa są wiernymi Cerkwi grecko-katolickiej (6 proc. wierzących) – oficjalna nazwa Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Cerkiew ta powstała w 1596 roku w wyniku zawarcia Unii Brzeskiej przez biskupów prawosławnych i

katolickich. Uznając zwierzchnictwo papieża i przyjmując dogmaty katolickie, Cerkiew ta zachowała swój kalendarz i prawosławne obrzędy liturgiczne.

Stosunek do religii na Ukrainie jest nieco inny, niż w Polsce. Mimo obecności Cerkwi w życiu społecznym, istnieje wyraźny rozdział od państwa. W programach szkolnych nie ma lekcji religii, a wszelkie fakultatywne katechezy odbywają się poza murami szkoły. Chociaż 70 proc. Ukraińców deklaruje przynależność do Cerkwi, faktycznie w życiu religijnym aktywnie uczestniczą nieliczni – zaledwie 11 proc.

### **Uwarunkowania polityczne**

W najnowszej historii politycznej Ukrainy możemy wyróżnić trzy przełomowe daty: 1991 rok – odzyskanie przez Ukrainę niepodległości, 2004 rok - „pomarańczowa rewolucja” oraz 2013 rok – Majdan.

Przed rokiem 1991 Ukraina była republiką Związku Radzieckiego (ZSRR), który zrzeszał kilkanaście państw w Europie Środkowo-Wschodniej, na Kaukazie i w Azji. Zapoczątkowane w 1922 roku mocarstwo ze stolicą w Moskwie przetrwało aż do roku 1991. W wyniku zamachu stanu i aresztowania ówczesnego prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa, ukraiński parlament przyjął uchwałę o niepodległości Ukrainy i wystąpieniu ze Związku Radzieckiego. Pierwszym prezydentem niepodległej Ukrainy został Leonid Krawczuk, a w kolejnych latach urząd ten sprawowali: Leonid Kuczma, Wiktor Juszczenko, Wiktor Janukowycz i Petro Poroszenko.

Pod koniec 2004 roku na Ukrainie odbyły się wybory prezydenckie. W wyścigu o fotel prezydenta liczyli się dwaj kandydaci – Wiktor Janukowycz, przedstawiciel obozu władzy oraz Wiktor Juszczenko, reprezentant opozycji. Podczas drugiej tury wyborów władze sfałszowały wyniki głosowania, co wywołało sprzeciw społeczny. Na ulice miast i wsi wyszli miliony Ukraińców, żądając powtórzenia drugiej tury wyborów, co też nastąpiło. W ten sposób powstała „pomarańczowa rewolucja”, jako sprzeciw Ukraińców wobec arogancji władzy.

„Pomarańczowa rewolucja” była rewolucją pokojową w pełnym tego słowa znaczeniu. Mimo wielomilionowych manifestacji nie doszło do zamieszek ani starć. Przejęcie władzy przez demokratycznie wybrane siły nastąpiło w sposób pokojowy i legalny. Należy w tym miejscu podkreślić ważną rolę Polski i Polaków. Na szczęblu oficjalnym do pokojowego przebiegu „pomarańczowej rewolucji” przyczynił się Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Z kolei solidarność Polaków oraz liczne wyrazy poparcia dodały Ukraińcom odwagi i sił w walce z dotychczasowym stylem sprawowania władzy przez urzędujących polityków.

W wyniku „pomarańczowej rewolucji” prezydentem Ukrainy został Wiktor Juszczenko. Jak się wkrótce okazało, zapowiedzi reform były pustymi obietnicami. Tak zwana pomarańczowa ekipa na czele z Wiktorem Juszczenko, Julią Tymoszenko i Petro Poroszenko pogrążyła się w wewnętrznych walkach o wpływy i władzę. Niekończące się intrygi doprowadziły w konsekwencji do upadku koalicji i utraty zaufania społecznego. Gdy w roku 2010 odbyły się kolejne wybory, prezydentem Ukrainy został Wiktor Janukowycz – rywal Wiktora Juszczenki podczas „pomarańczowej rewolucji”.

Zarówno w kraju, jak i na świecie z nowym prezydentem wiązano wielkie nadzieje. I rzeczywiście, na początku swojej kadencji Wiktor Janukowycz dał się poznać jako polityk pragmatyczny i skuteczny. Podjął on walkę z korupcją, która za czasów Juszczenki bardzo wzrosła, oraz naprawił stosunki ukraińsko-rosyjskie. Osiągnął także znaczne postępy w relacjach z Unią Europejską.

Gdy w kolejnych latach większość w parlamencie zdobyła proprezydencka Partia Regionów, sytuacja na ukraińskiej scenie politycznej zaczęła się pogarszać. Wiktor Janukowycz znacznie wzmocnił swoją pozycję, mając ogromny wpływ na władzę wykonawczą, ustawodawczą i sądowniczą. Chętnie wykorzystywał swój urząd do walki z opozycją. Za pretekst posłużyły mu nieprawidłowości, których dopuściła się Julia Tymoszenko, jako premier, podczas podpisywania umów gazowych z Rosją. Ostatecznie w 2011 roku trafiła ona do więzienia, co negatywnie wpłynęło na stosunki ukraińsko-unijne. Bruksela bowiem uzależniła podpisanie umowy stowarzyszeniowej od uwolnienia Julii Tymoszenko. Ostatecznie, nie zamierzając ulegać presji Zachodu oraz w obliczu nacisków ze strony ukraińskich przedsiębiorców, którzy byli przeciwni podpisaniu umowy, rząd w Kijowie oficjalnie wycofał się z jej podpisania. Również Rosja wywierała ogromną presję na Wiktora Janukowycza, aby wycofał się z procesu integracji. W konsekwencji, w listopadzie 2013 roku, na Ukrainie rozpoczęły się demonstracje proeuropejskie – tzw. Majdan (w języku ukraińskim oznacza plac).

Początkowo pokojowe i spontaniczne zebranie studentów, w kolejnych dniach przerodziło się w zorganizowaną akcję, która miała na celu obalenie Wiktora Janukowycza. Główną siłą napędową były organizacje paramilitarne i skrajnie nacjonalistyczne, zrzeszone w Prawy Sektor. Protesty wspierane przez mieszkańców Kijowa i finansowane przez oligarchów, między innymi przez Petro Poroszenko, wkrótce przerodziły się w zbrojną konfrontację. Zarówno siły rządowe, jak i sami demonstranci sięgnęli po broń. W wyniku starć zginęło kilkadziesiąt osób. Ofiary były po obu stronach barykad.

Wydarzenia na Majdanie zmusiły społeczność międzynarodową do większego zaangażowania. Do Kijowa ruszyła misja dyplomatyczna ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Szwecji, która wynegocjowała zawieszenie broni między władzą i opozycją. W tym samym dniu jednak to porozumienie zostało złamane przez demonstrantów. W obliczu podejmowanych prób zamachu, Wiktor Janukowycz uciekł z kraju. W ciągu kilkunastu godzin po tym zmieniono konstytucję, rozwiązano Trybunał Konstytucyjny i uwolniono Julię Tymoszenko.

Objęcie władzy przez opozycję, utożsamianą z radykalnym Prawym Sektorem, spotkało się z niezadowoleniem i protestami na wschodzie kraju i na Krymie. Prawy Sektor bowiem głosił skrajnie nacjonalistyczne, antyrosyjskie hasła, co wzbudziło niepokój wśród ludności rosyjskojęzycznej. Zapowiedź przywódców Prawego Sektora, że uzbrojeni nacjonaści udadzą się na Krym, aby spacyfikować antyrządowe protesty, zapoczątkowała powstanie oddziałów samoobrony na krymskim półwyspie. Dolaniem oliwy do ognia było przyjęcie przez parlament ustawy ograniczającej używanie języka rosyjskiego w przestrzeni publicznej na Ukrainie. Warto pamiętać, że w 45-milionowym kraju ponad 17 milionów mieszkańców mówią po rosyjsku. Wkrótce zaczęły powstawać zorganizowane grupy oporu wobec nowej władzy w Kijowie. Przy udziale rosyjskich wojsk doszło do przejścia kontroli nad Krymem, przeprowadzenia referendum o niepodległości i przyłączenia półwyspu do Rosji. Podobne ruchy powstały również w Doniecku i Ługańsku. Ogłoszono powstanie Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych. Aby stłumić separatystyczne nastroje, Kijów wysłał na wschód wojsko. W wyniku kilkumiesięcznych walk z separatystami, wspieranymi przez Rosję, Kijów poniósł klęskę, tracąc w połowie 2014 roku kontrole nad wschodnimi regionami.

### **Ukraińska gospodarka**

W okresie Związku Radzieckiego została zapoczątkowana polityka uzależniających powiązań pomiędzy republikami członkowskimi, np.: w jednym państwie produkowano opony, w innym koła, a w kolejnym śrubki do ich mocowania. W żadnym kraju nie było zamkniętego cyklu produkcyjnego. W konsekwencji, gdy ZSRR rozpadł się, republiki nadał były skazane na współpracę. Gdy w kolejnych latach na Ukrainie powstały nowe przedsiębiorstwa, naturalnym rynkiem zbytu dla nich stał się rynek rosyjski, który, w przeciwieństwie do rynków zachodnich, był łatwo dostępnym.

Podstawą ukraińskiej gospodarki jest: metalurgia, elektroenergetyka, przemysł paliwowy, przemysł spożywczy, budowa maszyn i przemysł chemiczny. Sektor

metalurgiczny obejmuje kilkaset przedsiębiorstw specjalistycznych – huty, fabryki przemysłowe, zakłady wytwarzające żelazostopy i przetwarzające złom. Jeśli chodzi o sektor energetyczny, Kijów jest mocno uzależniony w tym zakresie do Rosji, z której importuje gaz, ropę naftową oraz paliwo jądrowe dla elektrowni atomowych.

Jeszcze w ramach ZSRR Ukraina była wiodącym dostawcą artykułów żywnościowych. Dzięki dobrym warunkom klimatycznym i wyjątkowym czarnoziemom ukraińskie rolnictwo charakteryzuje się wysoką urodzajnością. Warto pamiętać, że aż 33 proc. czarnoziemów na świecie znajduje się właśnie na Ukrainie, co pozwala jej konkurować z największymi producentami światowymi jęczmienia, innych zbóż i warzyw.

Oprócz tradycyjnego przemysłu, na Ukrainie powstają także statki kosmiczne, rakiety wojskowe, satelity komunikacyjne, statki powietrzne, w tym największe na świecie samoloty transportowe An-124 i An-225. Ten drugi model, oznaczony nazwą „Mrija”, obecnie jest tylko w jednym egzemplarzu. Używają go ukraińskie linie lotnicze do przewozu bardzo dużych ładunków, o masie do 250 ton. Samolot ten lądował w 2005 roku w Polsce, na lotnisku w Pyrzowicach. Wówczas na jego pokładzie znajdowało się osiem helikopterów.

Gdy rozpadł się Związek Radziecki, wiele przedsiębiorstw straciło rację bytu. Część z nich upadła, a część przeszła w ręce prywatne, najczęściej oligarchów. Wiele ludzi zostało bez środków do życia; utracili także wszystkie swoje oszczędności bankowe, które zniknęły z ich kont wraz z rozpadem ZSRR. Dodatkową trudnością była galopująca inflacja. W 1993 roku wskaźnik ten przekroczył 10 tys. proc. Taki skok oznaczał gwałtowne podwyżki cen na podstawowe produkty. Ludzie zmuszeni byli szukać pracy poza granicami kraju. Niektórzy wyjechali do Rosji, a część do krajów zachodnich, w tym do Polski. Poprawa wskaźników makroekonomicznych, którymi mogła się pochwalić Ukraina w kolejnych latach, wcale nie oznaczała poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa. Najlepiej się żyje małej grupce oligarchów, do kieszeni których trafia lwa część zasobów finansowych. Natomiast zdecydowana większość Ukraińców żyje z dnia na dzień. Po wydarzeniach na Majdanie sytuacja gospodarcza jeszcze bardziej pogorszyła się – nastąpiło spowolnienie rozwoju gospodarczego, wzrosła inflacja oraz ceny na energię elektryczną i gaz.

## **Powody emigracji**

Ukraina jest państwem stosunkowo młodym, gdyż niepodległość uzyskała dopiero w 1991 roku. Niedojrzała demokracja, opierająca się wciąż na standardach rosyjskich, stała się źródłem wielu problemów natury politycznej i gospodarczej. Do największych chorób, które trapią Ukrainę, zalicza się wszechwładnych oligarchów i wszechogarniającą korupcję. W

obliczu bezradności państwa i braku perspektyw, wielu Ukraińców zdecydowali się na emigrację zarobkową. A zatem głównym powodem ich przyjazdu do Polski jest czynnik ekonomiczny. Według niektórych szacunków, prace sezonowe i krótkoterminowe w Polsce podejmuje około 400 tys. obywateli Ukrainy. Najwięcej Ukraińców jednak pracuje w Rosji - 2 mln. Po 500 tys. Ukraińców pracuje we Włoszech i w USA.

Drugim powodem przyjazdu Ukraińców do Polski są studia. Na Ukrainie większość studiów jest płatnych, a na uczelniach, podobnie, jak w innych instytucjach państwowych, króluje korupcja. I chociaż studia dla obcokrajowców spoza UE w Polsce również są płatne, wielu Ukraińców mimo to wybiera nasz kraj. Decydują o tym niższe opłaty za studia, niż na Ukrainie, wysoka jakość kształcenia, brak korupcyjnych zależności oraz bliskość kulturowa i geograficzna.